

# Marian Bendza

---

## Uwagi na marginesie nauki o mądrości bożej

---

Elpis 2/2, 85-92

---

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## UWAGI NA MARGINESIE NAUKI O MĄDROŚCI BOŻEJ

W Starym Testamencie nauka o Mądrości Bożej (gr. *Sophia tou Theou*, hbr. *chokma*) wyrażona jest głównie w Księdze Przypowieści i Księdze Syracha. Odnieść jeszcze można tutaj księgę Hioba (28, 12-28).

W Księdze Przypowieści przedstawiony jest cały wykład teologiczny o Mądrości. Księga ta nawet wśród wczesnochrześcijańskich pisarzy nosiła miano *Panaretos Sophia* („Wszedobra Mądrość”). Słowo Mądrość użyte zostało w podwójnym znaczeniu: metafizycznym i moralno - praktycznym<sup>1</sup>. Oznacza zatem pewną istotę rozumną, albo ludzką cechę, albo samą Mądrość. Oczywiście oba te znaczenia są powiązane ze sobą, są często wymienne, i dlatego w różnych okolicznościach mogą znaczyć Mądrość Bożą, albo też po prostu mądrość. Zatem Mądrość rozpatrywana jest w dwóch aspektach: Boskim i ludzkim.

Zgodnie z Księgą Przysłów „Bóg stworzył mnie (mądrość) jako początek drogi swojej, jako pierwsze z dzieł swoich - od przedawnych czasów. Od prawników zostałam stworzona, od początku, jeszcze zanim ziemia powstała...zostałam zrodzona, gdy jeszcze nie uczynił był ziemi i pól ani zaczynu świata” (8, 22. 24-26). „Bóg na mądrości ugruntował ziemię, rozumem utwierdził niebiosy. Jego to wiedza sprawiła, że rozstały się odmyty, że obłoki ociekają rosą” (3, 19-20) Gdy Bóg tworzył świat, mądrość „była przy Nim jako (Jego) Umiłowana (ros. *Chudoźnicej*) (gr. *harmodzusa* - składająca razem, spajająca, prowadząca do harmonii), a byłam Mu mądrością na każdy dzień, pływając przed Nim przez cały czas, igrając na okręgu Jego ziemi: i rozkoszą dla mnie przebywać wśród synów człowieczych” (8, 27-30). Zatem, Mą-

---

<sup>1</sup> S. Bułgakow, *Nieopalimaja Kupina*, Paryż, 1927, s. 234.

drość w tekstach tych jest twórczym Rozumem Bożym - wiecznym, aktywnym, żywym, cieszącym się ze stworzenia Bożego.

Autor Księgi Mądrości Salomona nie oddziela Mądrości od Boga: „Chłubi się ona szlachetnym pochodzeniem, gdyż jest najbliższą towarzyszką Boga i Pan wszystkiego umiłował ją. Jest bowiem wtajemniczona w wiedzę Boga i może wybierać spośród dzieł Jego” (8, 3-4). Mądrość jest nieodłączna od Boga, zna wszelkie zamysły twórcze Boga, uczestniczy w tworzeniu, i w ogóle „wszystko wie i rozumie” (por. 9, 9-19)<sup>2</sup>. Samym ważnym fragmentem tejże księgi w nauce o Mądrości Bożej znajdujemy w drugiej połowie siódmego rozdziału. Mądrość jest przedstawiona jako źródło wszelkiej wiedzy i wszelkich nauk, jako rozumny, jasny, wszystko wiedzący Duch, przenikający „wszystkie duchy rozumne, czyste i najsubtelniejsze... Ona jest odbiciem majestatu Wszchemocnego”, ona oświeca proroków. Jednocześnie Mądrość jest święta, nieskalana, dobroczynna, miłująca dobro, życzliwa dla ludzi; „dlatego nic splamionego do niej nie przeniknie”; Jest ona „odbiciem Jego dobroci, zło zaś jej nie zwycięży. Jest ona także i piękna, gdyż jest „odbiciem wiecznej światłości,... jest ona wspanialsza od słońca i przewyższa wszystkie gwiazdy”. Choć jest jedyna - może wszystko i chociaż pozostaje w sobie niezmienna - odradza wszystko, albowiem Mądrość jest i mocą Bożą. „Ona jest tchnieniem mocy Bożej”. Księga ta w 9, 1-2 zbliża też ideę Mądrości Bożej ze Słowem Bożym „Boże, który słowem swoim wszystko stworzyłeś”.

Inna księga mądrościowa, a mianowicie Księga Syracha mówi także o Boskim pochodzeniu Mądrości: „Tylko jeden jest Mądry, twogę budzący, zasiadający na swoim tronie - tylko sam Pan, On ją stworzył, przejrzał, policzył i rozpostarł nad wszystkimi dziełami, nad każdym stworzeniem według swojej hojności, a dał ją zwłaszcza tym, którzy Go miłują” (1, 7-10).

Szczególnie ciekawy fragment znajdujemy w dziewiątym rozdziale Księgi Przypowieści: „Mądrość wzniosła dom dla siebie, wyciosała w nim siedem kolumn, zabiła swoje bydło, zaprawiła wino i zastawiła stół. Rozesała swoje służebnice i nawołuje na najbardziej wyniosłych miejscach w mieście...Odrzućcie szaleństwo, a żyć będziecie, i postępujcie drogą rozważni” (9, 1-6). Tekst ten może być w różny sposób

---

<sup>2</sup> S. Wierchowskiej, *Bog i człowiek*, New York, 1956, s. 331.

komentowany, i każdy komentarz będzie uzupełniał drugi. Jeżeli dom, który wybudowała sobie Mądrość, jest całym wszechświatem, to wszechświat jest uczta życia i mądrości, na którą Bóg wzywa całe stworzenie. Jeżeli ten dom, to świat duchowy, to sens tenże sam, dotyczy jedynie życia duchowego i kontemplacji. Jeżeli dom to Cerkiew - to uczta może być pojmowana w bardzo szerokim znaczeniu, jako „uczta wiary”, Jako Królestwo Boże, a w wąskim znaczeniu św. Liturgie. Dom ten również jest pojmowany jako symbol Bogurodzicy, a Sam Chrystus jest naszym Chlebem. Możliwość takiego pojmowania tego tekstu wskazuje, na ile cały wszechświat, świat anielski i ludzki, Cerkiew i Chrystus są głęboko powiązane między sobą, albowiem Mądrość Boża wszystko oświeca, i ta Mądrość wcieliła się w Chrystusa.

Mądrość Boża należy przede wszystkim do Boga Ojca: Nowy Testament trzykrotnie nazywa Go „jedynym Mądrym” (*Jd 25; Rz 14, 26; 1 Tm 1, 17*). Syn Boży jest zhipostazowaną „Bożą Mocą i Bożą Mądrością” (*1 Kor 1, 24*). W Nowym Testamencie mówi się także o Mądrości Bożej w związku z tym, iż w niej zawiera się odwieczny plan ekonomii zbawienia człowieka.

Po długim okresie przygotowawczym Mądrość Boża objawiła się ludzkości w postaci widzialnej, gdyż dotychczas przebywała w zamyślach osób wybranych i natchnionych<sup>3</sup>. Odwieczna Mądrość Boża objawiła się w osobie Jezusa Chrystusa - Słowie Bożym, dlatego św. Apostoł i Ewangelista Jan napisał: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo” (*J 1, 1*). *Sophia* - Mądrość Boża było to imię Syna Bożego, pod tym imieniem zapowiedzianego przez Stary Testament. To biblijne imię powtarza także Apostoł Paweł w 1 Liście do Koryntian: „zwiastujemy Chrystusa, który jest mocą Bożą i mądrością Bożą” (*1, 24*). W IV wieku, w dobie sporów trynitarnych a także początków sporów chrystologicznych dużo mówiono i spierano się na temat Mądrości Bożej, w szczególności zaś w związku ze znamienitym werselem z Księgi Przypowieści - 8, 22: „Bóg stworzył mnie jako początek drogi swojej” (ros. *Созда мя в начало путей Своих*). Był to zasadniczy temat egzegetyczny w sporach prawosławnych i arian. Obydwie strony były zgodne co do tego, iż Mądrością Bożą, o której jest mowa w księgach objawionych, jest Syn Boży. Taka

---

<sup>3</sup> Arcybiskup Sawa Hrycuniak, *Rozważania w świetle święta Wcielenia Logosu*, „Cerkownyj Wiestnik” 1994, z. 1.

była tradycja teologiczna. Jeszcze Orygenes mocno podkreślał, że imię Mądrości Bożej jest pierwotne i właściwe imię Syna Bożego<sup>4</sup>. W słynnym symbolu Grzegorza Cudotwórcy Jezus Chrystus nazwany jest Słowem, Mądrością i Mocą.

Arianizm poruszył dwa zagadnienia, wypływające z dwóch źródeł wątpliwości. Pierwsze zagadnienie dotyczyło nauki o Trójcy Świętej, drugie zaś nauki o Bogu jako Stwórcy świata. Odnośnie pierwszego zagadnienia arianizm w zasadzie był antytrinitarianizmem. Widział w Bogu tylko jedną hipostazę, a myśl o trzech hipostazach była mu obca i nie do przyjęcia. Bogiem jest tylko Ojciec, natomiast Syn i Duch św. są Jego mocami, stopniami Jego objawienia. Jest to trójca neoplatonizmu z jego stopniową gradacją<sup>5</sup>: Monada - rozum - dusza. Stąd też wzięła swój początek nauka Ariusza o Synu Bożym jako stworzeniu i pochodzeniu w czasie. Głównym przeciwnikiem tej herezji i obrońcą nauki o Bogu o trzech Hipostazach był św. Atanazy Wielki. Spór, który po części dotyczył zagadnienia chrystologicznego, w zasadzie dotyczył nauki o Trójcy Świętej. Udowadniając naukę o odwiecznym pochodzeniu Syna, św. Atanazy zwalczał naukę o jednej Hipostazie Boga i bronił nauki o Trójistotności Bóstwa. Była to główna linia, wokół której toczył się spór, a który zakończył się zwycięstwem prawowierności w Nicei. Postanowienia soboru nicejskiego dotyczą zasadniczego dogmatu o Jednym Bogu w Trójcy Świętej.

Druga strona postawionego przez arianizm zagadnienia, wypływała z pierwszego i dotyczyła stosunku Boga do świata. Ariusz przejął naukę o demiurgu, który był pośrednikiem pomiędzy Bogiem a światem, sługą Bożym przy jego tworzeniu. I tutaj pojawia się zagadnienie Mądrości Bożej. Arianie, powołując się na wspomniane już słowa z Księgi Przypowieści: „Bóg stworzył mnie jako początek drogi swojej” (ros. *Созда мя в начало путей Своих*), dowodzą, że Mądrość Boża - Syn Boży, Druga Hipostaza Trójcy Świętej jest stworzeniem. Św. Atanazy rozwija nieustannie myśl, że świat Bóg stworzył poprzez Słowo: *”Bożeskoje Slowo jest’ tworczeskoje i zizditiel’noje, Ono jest’ volja Bożija, vsio tworitsja Slowom i Priemudrostiju”*. Św. Atanazy broni z całą energią dwóch prawd wiary: z jednej strony, iż Logos jest odwiecznie zrodzonym Synem Bożym, a nie stworzeniem w celu bycia

---

<sup>4</sup> Komentarz do Ewangelii św. Jana I, 22.

<sup>5</sup> S. Bułgakow, dz. cyt., s. 261.

pośrednikiem w tworzeniu świata, z drugiej zaś - Bóg tworzy Słowem Swoim, którym jest Mądrość Boża. Zasadnicza myśl św. Atanazego egzegezy powyższego spornego fragmentu zawiera się w jego stwierdzeniu, że wyrażenie „stworzył” (gr. *ektisato*, ros. *созда*) odnosi się nie do odwiecznej Mądrości Bożej, lecz do jej wcielenia w stworzeniu. Dlatego „stworzył” wskazuje „nie na istotę Bóstwa i Słowa, ani też na odwieczne pochodzenie Jego od Ojca, lecz na Swoje człowieczeństwo i plan zbawienia” (2, 45, 2, 46,47). Słowo przyjmuje stworzone ciało i w ciele tym dokonuje naszego odnowienia.

Św. Atanazy rozwija także myśl o Mądrości Bożej, która zstąpiła do stworzenia, „aby w każdym stworzeniu i w każdym narodzie został położony pewien odblask i podobieństwo jej obrazu, i aby doprowadzone do bytu okazały się i mądrym, i godnym Boga dziełem. Albowiem jak słowo nasze jest obrazem prawdziwego Słowa - Syna Bożego, czy też obrazem Mądrości Bożej jest istniejąca w nas mądrość, która czyni człowieka zdolnym poznawać Boga Ojca”. Czytamy bowiem w Ewangelii: „kto ma w sobie Syna, ma i Ojca” (1 J 2, 23), „Kto mnie przyjmuje, przyjmuje tego, który mnie posłał” (Mt 10, 40). Odblask Mądrości istnieje też w stworzeniu, aby świat poznał w Mądrości swego Stwórcę - Słowo, a poprzez Słowo - Ojca. O tym powiedział Apostoł Paweł: „Ponieważ to, co o Bogu wiedzieć można, jest dla nich jawne, gdyż Bóg im to objawił. Bo niewidzialna jego istota, to jest wiekuista moc i bóstwo, mogą być od stworzenia świata oglądane w dziełach i poznane umysłem” (Rz 1, 19-20).

Mądrość Boża, która początkowo objawiła siebie i Ojca swego przy pomocy obrazów swoich w dziełach, z nadejściem pełni czasów objawiła siebie w „Słowie, które ciałem się stało”, w Jezusie Chrystusie. Taką myśl wyrażają i inni Ojcowie Cerkwi, w szczególności Ojcowie Kapadoccy: św. Bazyli Wielki, św. Grzegorz Teolog i św. Grzegorz z Nyssy.

Św. Atanazy i inni zwolennicy *Credo* nicejskiego nie chcieli podważać tożsamości Logosu i Mądrości, toteż woleli znajdować odniesienie do innych tekstów popierających niestworzony charakter Logosu – Mądrości. Nikt jednak nie kwestionował ustalonego egzegetycznego kontekstu dotyczącego samej ich identyfikacji.

Można powiedzieć, że Mądrość Boża sprawiła, iż świat został stworzony dla Wcielenia. W samej podstawie przeto świat jest potencjalnym Kościołem.

Bóg jest zawsze tożsamy z sobą samym, jednakże „Słowo pozostając tym, czym było staje się tym, czym nie było”<sup>6</sup>. Stwórca stał się swym własnym stworzeniem, i zezwolił *Theotokos*, a w Niej – całej ludzkości, żeby zrodziła Wcielone Słowo.

„Samo imię *Theotokos*, Matka Boska, zawiera w sobie całą tajemnicę ekonomii”<sup>7</sup> – pisał św. Jan Damasceński. Analogia między Ewą, Maryją i Kościołem sięga swym pochodzeniem św. Ireneusza<sup>8</sup> i odtąd dla Ojców Kościołów Maryja jest Niewiastą – nieprzyjaciółką Węża, Niewiastą odzianą w słońce, *Siedzibą Boskiej Mądrości* w samej jej istocie: całością i czystością bytu: „Jest tylko jedna Dziewica Matka i miło mi jest nazywać Ją Kościołem” – pisał Klemens Aleksandryjski<sup>9</sup> – „, Maryja to zawsze Dziewica, święty Kościół”<sup>10</sup>. Jeżeli Duch Święty - personifikuje samą jakość świętości Bożej (św. Cyryl Aleksandryjski), to Dziewica, *hagiophania*, personifikuje świętość ludzkości. Ontologicznie związana Duchem Świętym Maryja jest ożywym pociesycielem, Ewą – Życiem, która chroni i opiekuje się wszelkim stworzeniem stając się w swej matczynej opiece figurą Kościoła<sup>11</sup>.

Cytowany wyżej tekst „Mądrość zbudowała sobie dom, wyciosała siedem filarów” (*Prz* 9, 1), jest zarazem tekstem sofiologicznym i mariologicznym. Bóg nieustannie „zstępuje na świat” w aktach swej opatrności, przez swą ekonomię, który to termin może oznaczać „budowanie domu”.

Mądrość Boga, działając w świecie jako moc, energia, opatrność, zatem Mądrość hipostatyczna Ojca, „zbudowała sobie dom” – najczystsze ciało Dziewicy, zostało przyjęte przez Słowo.

Jezus mógł przyjąć ludzkie ciało, ponieważ ludzka natura Maryi dała Mu je. Dlatego Najświętsza Panna uczestniczy nie w Odkupieniu, lecz we Wcieleniu.

---

<sup>6</sup> Św. Teofil Bułgarski; PG CXXIII, 1156c.

<sup>7</sup> *De fide orthodoxa*, III, 12.

<sup>8</sup> Por. *Advēsus Haereses*, I, III, c. 22, n.4.

<sup>9</sup> *Paedagogus*, I c.6; PG VIII, 300.

<sup>10</sup> *Homilia*, IV; PG LXXVII, 996.

<sup>11</sup> Należy pamiętać, że Ikona Dziewicy z Dzieciątkiem Jezus nie jest obrazem Dziewicy ale Wcielenia lub obrazem Kościoła jako połączenia Boskiego i ludzkiego elementu.

W pieśni dogmatyczno-maryjnej świętego Jana Damasceńskiego (3 ton) mamy następujące słowa: „Urodziłaś *bez ojca*, Syna, który przedwiecznie był zrodzony z Ojca *bez Matki*”. Boskiemu ojcostwu Ojca odpowiada ludzkie macierzyństwo *Bogurodzicy* jako figura *dziewiczego macierzyństwa* Kościoła, co odpowiada powiedzeniu Cypriana: „Nie może mieć Boga za Ojca ten, kto nie ma Kościoła za matkę”<sup>12</sup>.

Ojcowie Kościoła IV wieku, szczególnie Ojcowie Kapadocy, mając na uwadze słowa ze wspomnianej Księgi Przysłów o „Mądrości budującej sobie dom” (9, 1 i ns.) niemal wyłącznie myśleli o „Słowie stającym się ciałem”, to jest znajdującym swą siedzibę w Dziewicy.

Właśnie w Dziewicy cała ludzkość rodzi Boga i przez to Maryja jest nową Ewą. Przez Nią, jak pisał św. Cyryl Aleksandryjski „Trójca została uwielbiona”<sup>13</sup>.

W okresie postchalcedońskim pojawia się teologia, którą można nazwać swoiście bizantyjską. Teologia ta otrzymała oficjalną sankcję za panowania Justyniana (527–565) i znajduje wyraz w zrównoważonej syntezie Maksyma Wyznawcy (zm. 662). Właśnie za Justyniana dochodzi do budowy w Konstantynopolu świątyni Hagia Sophia.

W opisie budowy tej świątyni, pochodzącym z okresu panowania cesarza Bazylego I (867–886), jest mowa o ukazaniu się Synowi Mistrza Igantiosa, kierującego pracami nad Hagia Sophia, postaci o purpurowym obliczu. Ów czternastoletni chłopiec pilnował narzędzia pracowników, którzy w tym czasie udali się na posiłek. Nieznany przybysz zwrócił się do chłopca słowami: *Odejdź prędko i powiedz im, aby szybko przyszli a przysięgam ci chłopcze, na wznoszoną teraz oto Mądrość Bożą, która jest Słowem Bożym, że ich nie opuszczę; tak bowiem poleciło mi Słowo Boże, bym służył i strzegł świątyni dopóki nie powrócisz.*

Cesarz uznał, że tym nieznanym przybyszem był Anioł Pański. Wstał, uniósł swe oczy ku niebu mówiąc: *ma Bóg upodobanie w tym dziele, oraz: mocno się zastanawiałem, jak nazwać tę świątynię. Stąd wzięła ona swą nazwę: Kościół Mądrości Bożej (Hagia Sophia), wyrażony (w materii) Słowo Boże*”.<sup>14</sup>

---

<sup>12</sup> *De catholicae ecclesiae*, c. VI.

<sup>13</sup> PG LXXVII, 992.

<sup>14</sup> Patrz: *Opowieść o budowie Wielkiego Kościoła Bożego zwanego Kościołem Mądrości Bożej w Konstantynopolu*, „Vox Patrum” 11-12(1991-1992), z. 20-23.



Jeżeli chodzi o Konstantynopol mamy do czynienia z identyfikacją Mądrości Bożej z Chrystusem. Potwierdzają to argumenty pochodzenia biblijnego i patrystycznego. Arcybiskup Serafin Sobolew zebrał wiele tekstów, aby wykazać, że inne rozumowania są wprost niepotrzebne, skoro wierzymy, że Syn jest Mądrością Bożą<sup>15</sup>.

Hagia Sophia zbudowana za czasów Justyniana została przecież poświęcona Słowu Wcielonemu, święto jej konsekracji przypada na 22-23 grudnia, a uroczystość dedykowania w Wigilię Bożego Narodzenia.

Nie możemy jednakże zapominać i tego, że na ikonach Sofii Mądrości Bożej tym imieniem określano dwunastoletniego Jezusa nauczającego w jerozolimskiej świątyni. Widzimy to na tak zwanym *Ipatijewskim tryptyku*<sup>16</sup>, czy też na innej ikonie „sofijnej”, a mianowicie ikonie księcia pińskiego Fiodora Jarosławowicza jest przedstawiony Jezus Chrystus rozdający chleb i wino<sup>17</sup>. W jedenastowiecznym rękopisie „Psychomachii” Prudencjusza wokół pola, na którym umieszczona jest postać Chrystusa, widnieje dużymi literami wykonany napis *Sancta Sophia*<sup>18</sup>.

Relacja między Mądrością a Matką Bożą jest najbardziej widoczna poza ikonografią w hymnach liturgicznych. Jedyne poza światem „greckim” można spotkać kościoły Bożej Mądrości obchodzone w jedno ze świąt poświęconych Najświętszej Dziewicy: w Kijowie jest to święto Narodzenia, w Nowgorodzie i gdzie indziej – święto Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny.

---

<sup>15</sup> Archiep. Serafin (Sobolew), *Nowoje uczenije o Sofii Priemudrosti Bażijej*, Sofija, 1935.

<sup>16</sup> „Wiestnik Archieologii i Istorii” 1885, z. 4, s. 22, tabl. V.

<sup>17</sup> „Archieologiczeskij Wiestnik” 1867, t. I, s. 193.

<sup>18</sup> M. Didron, *Iconographie chrétienne. Histoire de Dieu*, Paris, 1843, s. 160-161; por. także P. Florenski, *Ikonostas i inne szkice*, Białystok, 1997, s. 48 i ns.